

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

NOWY NADZÓR WIELKIEJ FIRMY Tow. Akc. Karol Steinert wniosło podanie o odroczenie wyplat

Sensacją z dnia wczorajszego było złożenie przez jedną z najstarszych firm łódzkich, jaką jest TOWARZYSTWO AKCYJNE KAROL STEINERT przy ul. Piotrkowskiej 276 podania o odroczenie wyplat na 3 miesiące.

Firma, (istniejąca od blisko 100 lat), jako towarzystwo ak-

cyjne założona została w 1914 roku, w celu przejęcia i prowadzenia istniejącej w Łodzi od 1834 roku fabryki wyrobów bawełnianych, przedsiębiorstwo to w ciągu swego istnienia należało do pierwszorzędnych placówek krajowego przemysłu włókienniczego.

Straty i trudności firmy

Wojna światowa zadała towarzystwu dotkliwy cios, wyrządzając straty, oszacowane przez państwową komisję szacunkową na sumę 1.983.000 złotych rubli.

Strata ta była tem poważniejszą, że za nabyte krótko przed wybuchem wojny, a następnie zarekwirowane przez okupantów surowce pozostał dług w bankach angielskich w kwocie 85.280 funtów angielskich.

Pomimo utraty w ten sposób znacznych funduszy kapitału obrotowego towarzystwu udało się pomyślnie spłacić część długów przedwojennych, w sumie Ł. 58.580.

Kryzys gospodarczy, jaki za panował od końca 1928 roku i związane z nim znane ogólnie objawy, a w pierwszym rzędzie zubożenie i niewypłacalność klienteli i drożyzna kredytu, spowodowały dla towarzystwa szereg trudności, które do ostatniego czasu skutecznie przewyciężano.

Jednak powstałe w ostatnich miesiącach zaostrenie kryzysu i wszystkich towarzyszących mu objawów, wywołało tak ciężką sytuację w stanie finansowym towarzystwa, iż zmuszone było zwrócić się do sądu z prośbą o udzielenie mu odroczenia wyplat.

Z załączonego bilansu do podania widać, iż zobowiązania firmy - petentki wynoszą sumę zł. 8.692.701,74, zaś aktywa przedstawiają wartość złotych 21.608.369,20, w czym same płynne i półpłynne aktywa wnoszą złotych 7.469.107. Ponieważ długi przedwojenne w sumie zł. 1.147.682,73 nie są natychmiast wymagalne, natomiast rozłożone są na długotermine raty, a suma złotych 1.095.759 zabezpieczona jest hipotecznie, przeto płynne i półpłynne aktywa (zł. 7.469.107) przewyższają pozostałe długi (zł. 6.449.258) o złotych 1.019.849.

Powyższe dane uzasadniają w zupełności możliwość przeprowadzenia sanacji przedsiębiorstwa w razie uchronienia majątku firmy na pewien okres przed poszukiwaniami ze strony wierzycieli.

Dla lepszego zobrazowania stanu materialnego firmy podajemy poniżej bilans firmy, z wyszczególnieniem każdej poszczególnej pozycji:

Bilans przedsiębiorstwa

STAN CZYNNY:	
Grunty	zł. 1.445.430.28
Budynki	4.340.106.45
Maszyny i urządzenia	8.353.600.44
Kasa	96.455.13
Weksle	169.487.10
Papiery wartościowe	28.052.32
Dłużnicy	3.508.707.72
Bawełna i odpadki bawełniane	238.651.39
Materiały, chemikalia	494.197.92
Towary gotowe, przędza, półfabrykaty	2.933.558.43
Sumy przechodnie	122.02
	Zł. 21.608.369.20

STAN BIERNY:	
Kapitał akcyjny	Zł. 7.500.000.—
Kapitał rezerwowy	892.050.85
Kapitał amortyzacyjny	4.304.112.81
Dług przedwojenny długoterminowy	1.147.682.73
Wierzytelne	5.989.583.87
Sumy przechodnie	72.360.24
Akcepty	1.483.074.90
Zysk w I półroczu 1931 r.	219.503.80
	Zł. 21.608.369.20

Plan sanacji

Plan sanacji firmy przewiduje uzyskanie funduszy na spłatę długów ze sprzedaży towarów, co wobec nadchodzą-

go sezonu, zdaniem firmy, nie powinno przedstawiać trudności, a poza tem polegać ma jeszcze na energicznym inkasowaniu należności u dłużników, oraz na możliwości sprzedaży lub obciążenia nieruchomości, co uda się tem łatwiej, że znaczna część nieruchomości nie jest obciążona żadnymi długami.

WASZYNGTON, 12.8. (PAT) — B. zastępca prokuratora generalnego zamordowany został czterema strzałami rewolwerowymi, danymi z zasadki przez penego murzyna. Powodem zabójstwa była zemsta za spoliczkowanie. Murzyna aresztowano.

Pożar w fabryce Kestenberga

Splonął drewniany magazyn z bawełną i odpadkami

W dniu wczorajszym przed godz. 11 w nocy miasto zaalarmowane zostało wiadomością o wielkim pożarze.

„Fabryka Kestenberga pali się” — podawano sobie z ust do ust. Olbrzymia łuna nad placem Dąbrowskiego potwierdzała trwożliwe wieści. Na szczęście okazały się one przesadzone. Nie paliła się fabryka, lecz drewniana szopa z surowcem. Oto relacja naszego sprawozdawcy:

O godz. 10 min. 40 wiecz. dozorca nocny firmy „Jakób Kestenberg, Tow. akc. man. bawełnianej” przy ulicy Nowo Targowej 26 zauważył kłęby dymu, wydobywające się z drewnianego magazynu, w którym przechowywana była bawełna i odpadki bawełniane. Natychmiast zaalarmował straż ogniową, która w składzie oddziałów I, II i III pod kierownictwem dr. Grohmana przyłączyła się do akcji ratunkowej. Po półgodzinnej walce z żywiołem pożar został zlokalizowany. Magazyn całkowicie splonął, a wraz z nim około 50 bel-

bawełny oraz odpadki wartości 7 — 8 tysięcy dolarów.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że przyczyną pożaru był nie dopalek papierosa, rzucony

przez jednego z robotników.

Dogaszanie zgłuszcz i łatwopalnego materiału trwało bardzo długo. Już po stłumieniu ognia, od czasu do czasu wy-

skakiwały jeszcze ze stosów bawełny krwawe języki.

Fabryka pozostała nienaruszona i poza magazynem żaden budynek nie ucierpiał. (pu)

Napad zamaskowanych bandytów Głowa rodziny zamordowana w okrutny sposób

W dniu wczorajszym w późnych godzinach wieczornych wieś Podklasztorne, obok Łagiewnik pod Łodzią, była terenem

KRWAWEGO NAPADU, DOKONANEGO NA RODZINĘ MAKOWSKICH.

O godzinie 11 w nocy, gdy mieszkańcy domu po spożyciu kolacji kładli się na spoczynek, drzwi wejściowe zamknięte na zasuwę zostały

WYŁAMANE PRZEZ CZTERECH NIEZNANYCH OSOBNIKÓW W MASKACH NA TWARZY.

skoczył do stołu i zgasił palącą się jeszcze lampę naftową, pozostali zaś jego towarzysze zaczęli się zniecać nad mieszkańcami domu.

Ojciec rodziny, 48-letni Piotr Makowski, w obronie życia swego i swych najbliższych dobył rewolweru i począł strzelać, na co bandyci odpowiedzieli również ogniem rewolwerowym.

W trakcie wymiany strzałów Makowski ciężko ranny czterema kulami w pierś i głowę, ostatnim wysiłkiem wybiegł z mieszkania i padł wy-czerpanym u podziżu stodoły,

wzywając pomocy. Wówczas jeden z napastników podbiegł do niego i przystawiwszy mu rewolwer do głowy, jednym strzałem

POŁOŻYŁ GO TRUPEM NA MIEJSCU.

W mieszkaniu w międzyczasie trwała nadal strzelanina. Dłużnym zbiegiem okoliczności jedynie tylko 23-letni SYN BOLESŁAW ZOSTAŁ RANNY,

reszta natomiast domowników, to znaczy matka jego, Katarzyna, (40 lat) i dwoje małoletnich dzieci, ocalało.

krzyki o pomoc napastowanych obudziły całą wieś, mieszkańcy której uzbroiwszy się w siekiery i kosy, pospiechali z pomocą rodzinie Makowskich. Widząc nadełgającą odsiecz ZAMASKOWANI BANDYCI UCIEKLI.

Na miejsce napadu przybył niezwłocznie nadkomisarz Lange i zarządził poscig za zbiegłymi bandytami. Pierwotkowe śledztwo ustaliło, iż bandyci dokonali napadu Z ZEMSTY OSOBISTEJ, bowiem nie żądali pieniędzy, choć rodzina Makowskich ucho-dziła za stosunkowo zamożną.

Stalin hamuje...

MOSKWA, w sierpniu
Stalin hamuje... — tak scharakteryzować można obecną politykę Stalina w życiu Związku Sowieckiego. Pierwsza połowa roku bieżącego zakończona została głośną mową Stalina, wygłoszoną na zjeździe sowieckich działaczy gospodarczych w Moskwie. Mowa ta spowodowała wielkie zmiany w życiu gospodarczym ZSSR. Co do niedawna uważane było za czyny kontrrewolucyjne, za odszczepieństwo, jest obecnie chwalone przez samego Stalina i uważane za jedyne właściwe, nie mogące podlegać krytyce.

Wewnętrzna treść mowy Stalina w obecnym czasie jest logicznie rozwijana. Centralny komitet partji komunistycznej opublikował rozporządzenie o tempie dalszej kolektywizacji i zadaniach jakie wyłaniają się w związku z utrwaleniem gospodarstw już kolektywizowanych. Już przed dawniejszym czasem Stalin lękał się fikcyjnych cyfr o wzroście gospodarstw kolektywnych i weglowania już dawniej utworzonych kolektywów, których z przyczyn technicznych i materialnych nie można było zaopatrzyć w potrzebne narzędzia i maszyny rolnicze, dostateczne zapasy zboża do zasiewów oraz dostateczną ilość instruktorów rolniczych, dla szkolenia rolników, przyzwyczajonych do pracy na mniejszą skalę, a którzy powinni zapoznać się z umiejętnością prowadzenia wielkich gospodarstw nowymi metodami i udoskonaleniami technicznymi.

Stalin zaczął hamować. Obecnie zmusił Centralny komitet swej partji do opublikowania wspomnianego rozporządzenia, które w rzeczy wistosci oznacza zakaz dalszego tworzenia kolchozów (gospodarstw kolektywnych). We wszystkich rejonach rolniczych ZSSR oznajmia się, że kolektywizację uważać w zasadzie należy za skończoną, przy czym centralny komitet partji komunistycznej „ostrzega organizacje, przeprowadzające kolektywizację, przed podawaniem przesadzonych, wybujałych cyfr o kolektywizacji”.

Drugim hamulcem Stalina jest rozporządzenie, mocą którego polepsza się położenie fachowców i pracowników technicznych, którzy w wielu wypadkach, o ile chodzi o korzystanie z przywilejów gospodarczych, zrównani zostali z pracownikami komunistycznymi, czyli że weszli do grona „wyższej sowieckiej arystokracji”. Do niedawna w ZSSR panował okres, kiedy niżsi, mało kulturalni robotnicy wprost szczerli przeciwko inżynierom i technikom, śledzili ich, w ich pracy dopatrywali się „znak sabotażu”. Policja państwowa (GPU) wykorzystywała to szczerli przeciwko fachowcom, aby inscenizować „Procesy przeciwko sabotażystom” i wykazać, że utrzymywanie tak licznych organów policyjnych jest konieczne.

Ale ta niepewność położenia wyższych pracowników technicznych wywierała ujemny wpływ na rozwój produkcji. Inżynierowie i technicy tracili chęć do pracy i nie wykazywali żadnej inicjatywy, a raczej poddawali się niższym robotnikom, zwłaszcza organizowanym w partji komunistycznej.

Ostatnie rozporządzenie o fachowych i wyższych pracownikach za granicznych znacznie rozszerza ich prawa i świadczy o próbach usunięcia z produkcji przynajmniej tych przeszkód wewnętrznych, które wytworzone zostały przez stosowanie nieodpowiednich metod komunistycznych w gospodarce i zarządzaniu przedsiębiorstw przemysłowych.

Stalin dotychczas jeszcze nie odważył się przejść zupełnie do nowej polityki gospodarczej, t. j. rozszerzenia wolnego obrotu handlowego, chociażby tylko w handlu drobnym, ponieważ krok ten oznaczałby przyznanie się do bankruc-

Kondolencyjna wizyta u królowej Władczyni pali papierosa za papierosem, popijając perfumowaną czarną kawę

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

BAGDAD, w sierpniu.
Mąż mój, pisząc ostatnią korespondencję dla „Głosu Porannego” przyrzekł, że zabierze się energicznie do pracy. Tymczasem szalejące w dalszym ciągu upały i nawałny zając powszednich nie pozwoliły mu jakoś wywiązać się z danego przyrzeczenia. Jestem jednak przekonana, że gdy tylko temperatura nieco się ochłodzi, odrobi on wszystkie zaległości. Tymczasem proszę mnie, abym może ja rozwinęła jeden z rozdziałów swego dziennika, który starannie w tym kraju prowadzę. Wyreżam więc zaprawianego małżonka i jak umiem, podzielię się z Czytelnikami wrażeniami z wizyt w pałacu królewskim. Sądzę, że najlepiej będzie, gdy powtórzę to, co zawiera mój dziennik pod datą 1 czerwca:

„Byłam dzisiaj z wizytą w pałacu, gdzie mnie zaproszono, bym poznała królową i księżniczkę.

Królowa nie mieszka w pałacu reprezentacyjnym króla, bowiem separacja kobiet jest w tym kraju zupełna i dotyczy wszystkich bez wyjątku warstw ludności. Zdała

od pałacu króla, na zupełnie innej ulicy, mieści się rezydencja królowej. Jest to olbrzymi dom o nieskończonej ilości pokoi i niekończących się korytarzy. Towarzyszył mi czarny młodzieniec, który musiał meldować, bowiem z moim arabskim językiem jest jeszcze bardzo krucho.

Po przybyciu na miejsce żeńska służba wprowadziła mnie na górne piętro do sali recepcyjnej. Olbrzymia hala, umeblowana czerwonymi kanapkami i fotelikami. W oknach czerwone również portjery. W rogu sali wisi olbrzymi portret króla, pod nim mniejszy — następcy tronu. Każą mi usiąść. Za chwilę ma nadejść królowa. Tymczasem po upływie pięciu minut wchodzi, jak się później dowiedziałam, guwernantka księżniczek, angieltka, władająca również francuskim i niemieckim. Prosi mnie, abym zeszła na dół, ponieważ tutaj jest szalenie gorąco i królowa chciałaby mnie przyjąć w parterowych apartamentach.

W sali na parterze siadamy w wygodnych fotelach i prowadzi-

my pogawędkę po niemiecku. Po pewnym czasie wchodzi do pokoju jedna z księżniczek, 23-letni pan na, chuda, pokraczna, brzydka, jak noc, o wystających górnych zębach. Mówi świetnie po angielsku. Rozmawiamy w trójkę. Po kwadransie pojawia się wreszcie królowa. Wszyscy obecni w pokoju wstają, ja składam zgodnie z przyjętym ceremoniałem, głęboki ukłon, królowa podaje mi rękę i daje znak, zezwalający na zajęcie zpowrotem miejsc.

Władczyni jest również koszar nie brzydka, ma silnie podmalowane oczy, mocno wyperfumowana od stóp do głów, nosi suknię szfionową w deseń. Rozmowa (guwernantka spełnia rolę tłumacza) toczy się oczywiście, jak zwykle w takich wypadkach, na zupełnie banalne tematy.

Podają czarną kawę i papierosy (królowa szalenie dużo pali). Po tem służąca, czarna w śnieżno-białym fartuchu, wnosi na tacy lody. Na dość uciążliwej i nudnej pogawędce mija pół godziny. Przychodzą jakieś trzy arabki, klękają przed królową, całują ją w rękę i w brzeg sukni. Po upływie kilku minut zapytuję, czy wolno mi już odejść. Otrzymałam od królowej zezwolenie, wstaję i żegnam się. Królowa zaprasza mnie, abym częściej przychodziła. Rzucam kilka zdawkowych słów, że czuję się szczęśliwa, że nie omieszkam skorzystać z zaszczytu itd. Arabki na pożegnanie przykładają rękę do czoła i do serca (zwykle powitanie i pożegnanie muzułmańskie). Angielka odprowadza mnie aż do samochodu.”

Pod datą 8 czerwca znajduję w swym dzienniczku następujące uwagi na zbliżony temat:

„Wracam właśnie od królowej z wizytą kondolencyjnej. Przed kilku dniami zmarł 93-letni król Hussein, ojciec Fejsala i Alego. Fejsal już od 10 dni bawi w Mossulu, a pilne sprawy polityczne nie pozwoliły mu nawet przybyć na pogrzeb ojca.

Wizyty kondolencyjne składa się w Bagdadzie zazwyczaj od samego rana, ponieważ w ciągu dnia mieszkańcy nie mają czasu. Oczywiście, że kondolencje królewskie stanowią wyjątek. W gazecie ogłoszono, że królowa przyjmować będzie kondolencyjne wizyty arabskich i europejskich dam w poniedziałek od 5—7 popoł. Ubrałam się naturalnie w czarną suknię, także kapelusz i pantofle.

Wprowadzono mnie do sali, pośrodku której siedziała królowa w czarnej georgettowej sukni. Po obu jej stronach dwie księżniczki (podczas zeszłej wizyty młodszą była niedysponowaną), również w czerni. Dokoła pod ścianami tłumy kobiet arabskich, a wśród nich nielicz na garstkę europejek. Wszyscy mają oczywiście grobowe miny.

Każda z wchodzących kobiet wita się z królową i z księżniczkami poczem siada i dostaje filiżankę czarnej kawy, t. j. łyk czarnego dziwnie perfumowanego płynu. Wy piją, żegna się i odchodzi. Zastosowałam się do przyjętego ceremoniału. Bąknęłam królowej kilka słów, które miały oznaczać, że głęboko współczuję, usiadłam pod ścianą, wypilam łyk czarnego, pachnącego napoju, posiedziałam z dziesięć minut i uciekałam. Nieprzyjemna, bo oficjalna i nudna, a przytem ponura wizyta.

Upały nieznośne dręczą wszystkich już od dłuższego czasu bez przerwy. Wreszcie dzisiaj od rana zaczęło się zbierać na deszcz. I rzeczywiście w nocy rozpuściła się szalona burza z ulewą. Ale zamiast chłodu, przyniosła ona jeszcze większy skwar. Tutejsi mieszkańcy od dziesięciu lat nie pamiętają deszczu w czerwcu. Zresztą i ten deszcz, jak już zauważyłam, nie wiele był wart. Zepsuł nam jedynie noc, bowiem zaledwie położyliśmy się na dachu spać, gdy otworzyły się upusty niebieskie i trzeba było nagwałt znowu pościel do pokoju. A po deszczu upał trwał nadal i w pokoju nie było czem oddychać. Jednym słowem te figle meteorologiczne są nie do zniesienia. I pomyśleć, że mamy przed sobą jeszcze kilka miesięcy takiej nieprzerwanej morderki!”

Proszę mi wybaczyć, jeśli korespondencja nie jest bardzo interesująca, ale na swoje usprawiedliwienie mam to, że piszę w zastępstwie przepisywając zresztą jedynie to, co „sobie śpiewałam, nie muzom”...
Marja S-iczowa.



RANGO

I-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Dzisiaj i dni następnych

Coś, czego dotychczas nie wdziano — wspaniały niezwykle ciekawy — charakterystyczny film dżunglowy

realizacji E. B. Schoedaeka, wykonawcy ról głównych — to dwaj tubylcy ojciec i syn oraz małpy, które bezpośredniością swej gry i brzmieniem swej niezrozumiałej mowy wywołują wrażenie stokroć silniejsze, niżeli gra najlepszego aktora.

Nadprogram świetna Fleischerska groteska rysunkowa pt.

„Bimbo w szkole”

oraz ballada

„Przy świetle księżycy”

Początek seansów o g. 6-ej. Ceny miejsc: zł. 1, 1.50, 2 i 2.50
Aparatura Western Electric.

DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dzisiaj i dni następnych!

Wielki 2-godzinny program!

Z BYRDEM do Bieguna Południowego

Jest to film będący jedynym w swoim rodzaju dokumentem geniuszu ludzkiego. Poemat białej ciszy.

2 nadprogramy Fleischerskie:

„Bimbo jako kelner” i „Bimbo jako bandyta”.
3) Dźwiękowy tygodnik Paramountu Nr. 74 i 75 1931 r. oraz aktualności krajowe „Wisła w śniegu i lodach”.

Pocz. w sob., i niedz. o g. 12, w dni powszednie o godz. 6-ej. — Ceny na poranki 75 gr. i 1.— zł.

Sala nowoczesnie chłodzona i wentylowana.

stwa ideowego w systemie zaprowadzonym przez Stalina po jego zwycięstwie nad Trockim, kiedy Stalin fizycznie pokonał Trockiego, wypędził go z ZSSR i kiedy przywłaszczysz sobie jego ideologię począł stosować zasady lewej części przywódców komunistycznych, bez udziału głównych ideologów. Wąt-

pie należy czy Stalin uczyni ten ostatni krok. Wyniki ostatnich rządzeń, budzących wielkie zainteresowanie nie tylko w ZSSR ale i zagranicą, będą miernikiem dalszych poczynań Stalina i od nich też uzależnia on dalszą swą politykę.

C. Eps.

DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniały film pełen emocji, napięcia i humoru, osnuty na tle słynnej sztuki p. t.

Tajemniczy Dzems

Sensacyjne przygody wytwornego włamywacza-przestępcy o tysiącu „alibi”, któremu winy nie mógł dowieść żaden detektyw świata.

W rolach głównych: **William Haines, Karol Dane (Slim), Lionel Barrymore i Leily Hyams**

Nadprogram: świetny dodatek dźwiękowy i aktualności z kraju.

CENY MIEJSC POPULARNE!

SALA WENTYLOWANA!

Początek w dni powszednie o godz. 5, w soboty i niedziele o godz. 3.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, djatermia, badania krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Poseł Jędrzejewicz — ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego

Prezydent Rzeczypospolitej w drodze do Spały podpisał nominację i zaprzysiął go

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ciągu dnia wczorajszego załatwiona została sprawa nominacji nowego ministra wyznań relig. i ośw. publ. Do ostatecznej chwili wymieniano kilku kandydatów. Ostatecznie zwyciężyła kandydatura

POSEŁ MAJORA JANUSZA JĘDRZEJEWICZA.

Pan prezydent Rzplitej wyjechał wczoraj z Wisły do Spały na dalszy wypoczynek. W drodze do Spały zatrzymał się w Warszawie, gdzie przed południem przyjął premiera plk.

Kpt. Orliński jedzie na meeting lotniczy do Ameryki

WARSZAWA, 12.8. (PAT). — Dzisiaj wyjechała do Stanów Zjednoczonych delegacja polska na wystawę lotniczą w Cleveland, której otwarcie nastąpi dnia 29 b. m.

Z ramienia państwowych zakładów lotniczych jedzie naczelnik wydziału lotniczego ministerstwa komunikacji, inż. Filipowicz. Wraz z nim udaje się do Cleveland jeden z najwybitniejszych polskich pilotów, kpt. Orliński, który na specjalne zaproszenie weźmie udział w meetingu lotniczym na aparacie polskiej konstrukcji P. Z. L. VI.

Prystora, który ma zaproponował jako następcę zmarłego ministra oświaty ś. p. Czerwińskiego, p. Jędrzejewicza, pierwszego wiceprezesa klubu BB. P. prezydent

PODPISAL NOMINACJĘ, A W POŁUDNIU PRZYJĄŁ NOWEGO MINISTRA. KTÓREGO ZAPRZYSIĄŁ.

Nowemianowany minister W. R. i O. P. obejmie urządowanie w dniu dzisiejszym.

P. Jędrzejewicz jest posłem z BB. w drugiej z kolei kadencji parlamentarnej. Poza parlamentem jest

DYREKTOREM INSTYTUTU NAUKOWO - BADAWCZEGO EUROPY WSCHODNIEJ Z SIEDZIBĄ W WILNIE.

Nowy minister liczy lat 47.

*

WARSZAWA, 12.8. (PAT) — Minister Janusz Jędrzejewicz, urodzony i wychowany na Ukrainie, brał wybitny udział w ruchu niepodległościowym, to też zmuszony go wyjazdu zagranicę, ukończył w Paryżu Ecole des Sciences Politiques. Następnie skończył wydział matematyczny - przyrodniczy uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przed wojną prowadził działalność pedagogiczną w szkole prywatnej w Warszawie. W 1914 r. wstępuje do legionów i bierze udział w walkach I p. I-szej brygady, następnie w la-

tach 1917-18 był członkiem komendy naczelnej P. O. W., członkiem komitetu redakcyjnego pisma „Rząd i wojsko” oraz pracował publicystycznie w wydawnictwach niepodległościowych tego okresu.

1919 r. powraca do wojska, z którego wyszedł w 1923 r. w stopniu majora. W latach 1923-24 prowadził wykłady na kursach dla dorosłych. Od r. 1924 do 1926 był dyrektorem państwowego seminarjum nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie. Po wypadkach majowych 1926 r. wszedł do prezydium rady ministrów. W r. 1927 obejmuje stanowisko wiceministra szkół w ministerstwie W. R. i O. P. Przy wyborach w 1928 r. wszedł jako poseł do sejmu. W obecnym sejmie obrany został wiceprezesa klubu bloku bezpartyjnego. Poseł Janusz Jędrzejewicz jest jednym z twórców i dyrektorem instytutu wschodniego w Wilnie, założycielem pisma ideowo-wychowawczego „Zrąb”, jednym z współpracowników miesięcznika „Droga”, odznaczony krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości i czterokrotnym Krzyżem Walecznych.

Dlaczego to mydło z czystych olejów roślinnych wywiera tak zbawienny wpływ na Pani cerę?



Z dawien dawna już oleje wytłaczane z owoców oliwnych i palm służyły kobietom kulturalnym do konserwowania delikatnej i świeżej cery. Ze specjalnej mieszaniny olejów tych z olejem orzecha kokosowego wytwarzane jest mydło, które specjaliści uważają za idealne do pielęgnowania cery. Jest to mydło PALMOLIVE

Wskutek racjonalnego połączenia zawartych w PALMOLIVE olejów roślinnych, mydło to nadaje się przede wszystkim do higieny delikatnej skóry twarzy.

MYDŁO PALMOLIVE

Lagodna, miękka jak aksamit piana przenika głęboko w pory, oczyszcza dokładnie naskórek, nadając mu giętkość i świeżość, która są podstawowymi warunkami delikatnej i zdrowej cery.

Niezmiernie prosty zabieg

Gęstą pianę mydła PALMOLIVE należy dwa razy dziennie przez dwie minuty lekko wcierać w skórę. Spłukać następnie ciepłą wodą, aż skóra uwolniona zostanie z nieczystości i szminki. W końcu zmyć zimną wodą. Zobacz Pani, jak bardzo przyczyni się ten prosty zabieg do zachowania świeżej, młodej i pięknej cery.

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, Warszawa

ZŁ 1,20



Niemcy na wulkanie

Groźba płańdowania sklepów. — Nowe krwawe starcia. — Wielu rannych

BERLIN, 12 sierpnia. (PAT). — Dochodzenie prowadzone w poszukiwaniu zabójców dwóch oficerów policji nie dało dotychczas pozytywnego wyniku. Policji dokonała licznych aresztowań wśród komunistów w Berlinie i na prowincji. U jednego z aresztowanych w Berlinie znaleziono szkic przebiegu zabójstwa policjantów na Placu Bülowa. Dziś znów rozlepiono ulotki na słupach reklamowych, pod burzające policję do niekarność. Związek rzemieślników otrzymał listy, zawierające groźbę płańdowania sklepów.

Aresztowania trwają w całym kraju.

BERLIN, 12 sierpnia. (PAT). — Dziś nadchodzą dalsze nowe wiadomości o licznych krwawych starciach, które miały miejsce w wielu miastach całego kraju, jak i w samym Berlinie w związku z wczorajszą uroczystością konstytucyjną weimarskiej. W wyniku bardzo wielu starć jest poważna ilość rannych.

BERLIN, 12 sierpnia. (PAT). — Badanie aresztowanego w nocy rzekomego oficera irlandzkiego, który był podejrzewany o udział w zamachu na pociąg w Göteborgu nie posunęło dotychczas naprzód śledztwa. Aresztowany zaprzecza temu, aby brał jakikolwiek udział w zamachu. Podejrzenia policji zwrócono więc przeszło dwóm innym osobnikom, których zagadkowe postępowanie zwróciło uwagę.

Zśród dotychczas aresztowanych osób niema nikogo, przeciwko komu istniałyby uzasadnione poszlaki o udział w zamachu.

Briand i Laval

jadą napewno do Berlina

BERLIN, 12.8. (PAT) — Biuro Conti komunikuje, że wbrew wszelkim innym wiadomościom wizyta Lavalla i Brianda prawdopodobnie nastąpi już w ostatniej dekadzie sierpnia. Widocznie powzięte zostały po południu w tej sprawie kroki w Paryżu. Jutro lub pojutrze zostanie wysłane oficjalne zaproszenie Niemiec i uzgodniony termin wizyty.

Prof. Manning

w Warszawie

WARSZAWA, 12.8. (PAT). — Wczoraj przybył do Warszawy prof. Clarence Manning z Columbia University w Nowym Jorku, celem zaznajomienia się z przedstawicielami polskiego świata naukowego. Prof. Manning jest znany przyjacielem Polski.

Grand-Kino Dziś poraz ostatni! Z Byrdem do Bieguna Południowego

Zastrzelenie przodownika policji uczestniczącego w śledztwie w sprawie napadu na pocztę w Truskawcu

Ubiegłej nocy zamordowany został w Borysławiu Jakób Buksa, wywiadowca policji powiatowej w Borysławiu. Zamachu dokonano obok domków robotniczych towarzystwa „Nafta”, przy kładce na potoku Tyśmienica, w chwili gdy Buksa powracał do domu z pracy. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy oddali do niego dwa strzały rewolwerowe, które ugodziły go w głowę, powodując natychmiastową śmierć. Buksa liczył lat 43 i oświadczył żonę i dziecko.

Władze policyjne wszczęły natychmiastowe śledztwo. Zarządzono też na terenie Borysławia i okolicy obławę, której wynik dotąd nie jest znany. Jak przypuszczają w kołach policyjnych, mord na osobie wywiadowcy policyjnego Buksy

miał tło polityczne i był dziełem terrorystów ukraińskich. Za znaczyc należy, że ś. p. Buksa brał żywy udział w akcji śledczej, związanej z zamachem na urząd pocztowy w Truskawcu.

Groźne rozruchy na jarmarku

Tłum usiłuje rozbroić policjantów

Kupiec rozrzuca pieniądze, aby mu ich nie zabrał urzędnik skarbowy

LWÓW, 12 VIII. Przybyli na jarmark do Sądowej Wiszni egzekutor podatkowy Michał Kubiński ujrzał wśród tłumu kupca Joela Deptsehera z Mościck, który poszukiwany był przez władzę za podatki.

Egzekutor wezwał kupca, by udał się z nim do urzędu gminnego. Wówczas Deptseher, mający przy sobie większą ilość gotówki, wy dobył z kieszeni portfel i począł rozrzucać pieniądze w tłum.

Przybyły posterunkowy policji Kozłowski usiłował rozproszyc tłum i pomóc egzekutorowi do skonfiskowania pieniędzy. Wówczas na posterunkowego rzuciło się kilka osób, które obalili go i usiłowały rozbroić. Posterunkowemu udało się uwolnić z rąk tłumu i aresztować dwu przywódców Kucha i Dachsa.

Tłum wtargnął do urzędu gminnego, domagając się zwolnienia aresztowanych. Tymczasem utworzyło się drugie zgromadzenie i tłum, liczący około 1000 osób, ruszył w stronę magistratu, grożąc zdemolowaniem budynku i wymordowaniem urzędników.

Dzięki interwencji silnego oddziału policji zdołano rozpruć tłum.

Jack Diamond skazany

na 14 lat więzienia i 11 milionów dolarów grzywny

NOWY JORK, 12 VIII. (PAT). Jack Diamond, słynny szef bandy przemytników i bandytów, został wczoraj przez federalny sąd w N. Yorku za uprawianie kontrabandy alko-

holu i za prowadzenie potajemnej dystrybucji skazany na 14 lat więzienia i na 11 milionów dolarów grzywny za pogwałcenie prawa o prohibicji.

Turniej zapasniczy w cyrku sportowym

Wyniki wczorajszych walk są następujące: Saint Mars w 25 min. pokonał Martynoffa, Sztekker odniósł niespodziewanie już w drugiej minucie nad Poochofem zwycięstwo, Jaago po godzinnej walce zwyciężył na punkty Pineckiego,

wreszcie Plikuś został pokonany przez Willinga w 11 min.

Dzisiaj walczą następujące pary: Sztekker — Jaago, Pinecki — Poochoff, Plikuś — Saint Mars i Martynoff — Willing. Wszystkie spotkania są decydujące.

Mieszkańcy 500 domów pogrzebani pod ruinami

HANKOU, 12.8. (PAT) Rozpaczliwy stan ludności w miejscowościach nawiedzonych powodzią pogorszył się jeszcze bardziej z powodu nowych ulewnych deszczów, połączonych z wiatrem o wielkiej sile. Rzeka Żółta wzbiera w dal-

szym ciągu, zrywając naprawione teraz tamy. Mieszkańcy 50 domów zostali pogrzebani pod ruinami domów, zmytych przez fale. Linje kolejowe Longha, Tsentsi i Sinpu-kow znajdują się pod wodą z powodu występujących z brzegów kanałów. Prowincja Szantung jest poważnie zagrożona przez wzbierające wody rzeki Żółtej. Ceny ryżu na rynku szanghajskim wzrosły o 50 proc. z powodu wielkich szkód w zbiorach.

KAIR, 12.8. (PAT) — Pasażerowie przybywający do Kairu z Iraku podlegają dokładnemu badaniu lekarskiemu z powodu epidemii cholery, jaką stwierdzono w Iraku.

Talmudystki

W berlińskiej akademii nauk już dawno zapisano w bieżącym roku kilka młodych dziewcząt w charakterze zwykłych słuchaczek.

Charakterystycznym szczegółem jest fakt, że kandydatki rabinackie pochodzą z zamożnych sfer żydowskich Niemiec, są córkami lekarzy, adwokatów, wielkich przemysłowców; niema wśród nich ani jednej wschodniej żydówki. Wśród studentów tego zakładu naukowo-gó stosunek jest odwrotny: bardzo niewielki procent stanowią Niemiec cy żydzi, natomiast wielki kontyngent studujących dostarcza rezerwuwar wschodnich żydów, którzy w lwiej części są niezamożni i otrzymują subsydia od berlińskiej gminy starozakonnych.

Kwestją jest, czy absolwentki tej akademii zostaną dopuszczone do stanowisk kaznodziejskich i rabinackich. Według przepisów żydowskich nie jest to dopuszczalne i bodaj nawet najskrajniejsza gmina nowatorska nie zdecydowała się na zainstalowanie w swej świątyni rabina płci żeńskiej. Liczne talmudystki oświadczają, że zamierzają się poświęcić zawodowi nauczycielkiemu.

Płodny portugalczyk

Joachim Antoni Monteiro z Figueiry da Foz (Portugalia) ogłasza właśnie w lokalnym dzienniku, że urodził mu się syn. Ten syn jest jego 26 dzieckiem. Monteiro jest już po raz trzeci żonaty. Wszystkie 26 dzieci znajdują się przy życiu i dobrem zdrowiu 23 z pośród nich stanowią potomkowie rodzaju męskiego.

Jak przyrządzać kawę i herbatę

Dziś, w czwartek, w dziale odczytów kobiecych znana prelegentka p. Wanda Dobrzańska udzieliła praktycznych rad, które nigdy nie gardzi dobrą gospodynią i wykwiłta pani domu „Jak przyrządzać kawę i herbatę”, aby napoje te nie straciły zasadniczej wartości.

Następnie o godz. 16.50 referent sportowy „Polskiego Radja” p. Józef Włodarkiewicz opowie radjo-słuchaczom w ciekawym odczycie o pierwszej kolarskiej wędrowce krajoznawczej.

Odczyt ten powinien zwrócić uwagę nie tylko sportowców, ale i amatorów wycieczek w malownicze zakątki kraju.

Pozatem dziś o godz. 17.35 czeka radjo-słuchaczów kilka chwil spędzonych w „Paryżu podziemnym”, dzięki odczytowi inż. Zygmunta Kaoprowskiego. (r)

U niemieckich przyjaciół Polski

Dziś o godz. 22.00 nada radjostacja wileńska do Łodzi nader ciekawy feljton dyr. Witolda Hulewicza, który opowie o swej wizycie „U niemieckich przyjaciół Polski”.

Z tytułu będą się już mogli radjo-słuchacze domyśleć, że będzie tu mowa o p. Eldze Kern, która tak głośno zaznaczyła swe życiowe uczucia w stosunku do naszych rodaków. (r)

Co mi się nie podoba w Łodzi

Nasze brudne dworce i pełne wybojów bruki

Łódź jest miastem, na które wszyscy bez wyjątku narzekają. Narzekają stali jej mieszkańcy; ci, którzy powrócili tu po dłuższej niebytności; wreszcie ci, którzy przejazdem choćby dzień się zatrzymali.

O Łodzi nikt nie mówi inaczej, jak że jest brudna, zaniedbana, robi wrażenie prowincjonalnej dziury, lub jest zgoła niesympatyczna.

Łodzianie, ludzie pracy i interesu, są w poźyciu towarzyskim nieznośni, często niegrzeczni, zawsze zaferowani, spieszący się, zrzędlivi. Braki naszego miasta w połączeniu z niezbyt, w każdym razie na pierwszy rzut oka, sympatycznymi cechami jego mieszkań-

ców, tworzą całość, o której istnieją niepocholebne, a często wręcz złe opinie.

Gdyby przysłuchiwać się takim opiniom doszłoby się do wniosku, że największym skarbem Łodzi — są... łodzianki. One jedne nie przynoszą wstępu 600 - tysiącnemu miastu, godnie je reprezentują, i ogólnie się podobają.

Ale pozostawmy w spokoju nasze „ozdoby”, a przyjrzyjmy się tym czynnikom, które czynią życie w Łodzi przykrem i

U osób przygnęblonych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Żąd. w apt.

nieraz nieznośnym.

Łodzianie tak żyli się ze wszystkimi bolączkami, że często wogóle ich nie widzą. Zgadza się to zresztą z ich usposobieniem, obojętnym na wszystko poza interesami.

Zacznijmy więc od tego co najpierw rzuca się w oczy przyjeźdnemu do Łodzi.

Będą to dworce. Z ich architekturą niestety trzeba się pogodzić, nie da się tu wiele zmienić; nigdy nie były piękne i nie mogły się podobać. Ale dlaczego są one **brudne i zaniedbane**, na to trudno odpowiedzieć.

O każdej porze dnia i nocy po salach dworca „walają się” śmieci, lupiny od owoców, wrzaski jedzenia i papiery.

Rozumie się, że nie może to czynić dobrego wrażenia na przyjeźdnym.

Przypuśćmy jednak, że przeszedł on przez sale dworca bez zwrócenia uwagi na nieporządek. Wychodzi, dajmy na to z dworca Kaliskiego na ulicę. Tu, jeżeli to jest noc, staje bezradny. Często zdarza się, że niema ani jednej taksówki, ani dorożki.

Potężna nasza bolączka — to **bruki**. Regularnie, w bardzo krótkich odstępach czasu, na Piotrkowską lub jej przecznice zajechać wóz, przywożąc jakieś narzędzia. Tuż za nim przyciąga armia robotników.

Łodzianin wie już na co się zanosi. Będą poprawiać bruki.

Stało się to w Łodzi tak powszednie, że nikt się tem nie przejmując i ze stoickim spokojem brną łodzianie poprzez zwały piasku i kamieni — latem, poprzez błoto — jesienią i wiosną, poprzez śliski, niebezpieczny lód — zimą. Tzw. **naprawa bruków trwa około dwu tygodni**, albo dłużej i mieszkańcy danego odcinka mają wówczas spokój na jakie trzy miesiące.

Ludzie, którzy nie są od najmłodszych lat przyzwyczajeni do oddychania **łódzkim powietrzem**, przeżywając w naszym mieście najkrótszy bodaj przeciąg czasu, formalnie się duszą. Jakiś przyjeźdny warszawiak zaproponował, by na każdym rogu ulicy znajdował się **kiosk z solami trzeźwiącymi** dla przyjeźdnych, którzy wdychając dym z licznych kominów oraz wstrętny odór, wiejący z rynsztoków, zasłabną na ulicy.

Bolączek tego rodzaju jest milion.

Nie wszyscy wiedzą, że...

...Berlin posiada obszar o 100 klm. kwadratowych większy, niż Nowy Jork.

...woda sodowa nie zawiera zupełnie sodu

...król węgierski Ludwik II. urodził się z brodą.

...w parku przy królewskim pałacu w Bangkoku (Siam) znajduje się wieża, zbudowana wyłącznie ze słuczonych naczyń porcelanowych.

...gołem okiem w pogodną noc trudno dostrzec więcej, niż 4 tysiące gwiazd.

...ptaki posiadają trzy powieki.

Nowe wagony niemieckie



skonstruowane są w ten sposób, że nie trzęsą nawet przy szybkości 140 kilometrów na godzinę.

Policja berlińska



brała udział w wielkiej rewii z okazji rocznicy konstytucji weimarskiej.

MEZCZYŻNI BEZ KOBIET

Oblawa w melinach

doprowadziła do aresztowania 19 osób

Ostatnio wzmagała się fala kradzieży, rabunków ulicznych i zuchwałych napadów w śródmieściu zwróciła uwagę władz śledczych na dzielnicę północne miasta, gdzie mieszczą się meliny i schroniska złodziejskie.

Władze policyjne zarządziły nocny wczorajszej nagią obławę w północnej dzielnicy miasta.

Około godziny 23 wyruszyły oddziały policji mundurowej pieszej i konnej oraz policji śledczej, które

przetraszały wszystkie spelunki, schroniska złodziejskie, podejrzane domy schadzek i lokale publiczne, zatrzymując i badając osoby znajdujące się tamże.

W wyniku tej obławy zatrzymano 19 osób podejrzanych, względnie poszukiwanych przez sądy i władze policyjne i ukrywających się przed karą.

Zatrzymanych przetransportowano w kajdanach do aresztu przy urzędzie śledczym w Łodzi, gdzie zostaną poddani szczegółowym badaniom.

Niezależnie od tego ujawniono szereg tajnych domów schadzek lub wyszynków, tudzież melin, gdzie przebywali przestępcy różnego rodzaju, chroniąc się przed karzącą dłoń sprawiedliwości. Właściciele tych lokali pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (a)

Przyjazd finansisty angielskiego

W dniu 14 b. m. przyjeżdża do Warszawy dyrektor największej firmy piór wiecznych w Ameryce, The Parker Pen Company, p. D'Ydewalle, kierownik oddziału europejskiego w Londynie.

Dyr. D'Ydewalle przybywa w sprawach firmy, jak również w celu zbadania możliwości uruchomienia kapitałów angielskich na rynku polskim.

Podróż swej dokona dyr. D'Ydewalle własnym aeroplanem o czterech skrzydłach.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa dyr. D'Ydewalle odwiedzi również i Łódź.

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djafermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1

Po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P.

MAKS BUJANER

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dn. 13 sierpnia 1931 r. o godz. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają zrozpaczeni

Żona, Wnuczka i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych

Samobójstwo żołnierza

W bramie domu nr. 19 przy ul. Radwańskiej znaleziono leżącego bez przytomności żołnierza, do którego wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia stwierdził że żołnierzem jest 21-letni Bonifacy Konatowicz z 10 p. a. p., który usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego.

Samobójcę w stanie poważnym odwieziono do szpitala wojskowego, a dochodzenie w tej sprawie prowadzi żandarmerja. (b)

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 11 b. m. długoletni członek i skarbnik naszego związku

ś. † p.

Władysław Brwalewski

w wieku 49 lat

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się o godz. 3-ej po poł. dzisiaj, w czwartek, dn. 13 sierpnia ze szpitala im. Prez. Mościckiego przy ul. Zagajnikowej na cmentarz katolicki na Dolsch.

Związek Muzyków
Oddział w Łodzi, Piotrkowska 79.

Coraz mniej samochodów

Produkcja przemysłu samochodowego w Stanach Zjednoczonych, która już w pierwszym półroczu

1930 r. spadła w porównaniu z odpowiednim okresem r. 1929 o 31 i trzy czwarte proc., to jest z 3,21 na 2,19 milionów wozów, obniżyła się w pierwszym półroczu b. r. wskutek dużych trudności zbytu o dalsze 28 i pół proc., czyli na 1,57 milionów sztuk. Zbyt poszczególnych firm na rynku wewnętrznym przed stawił się w pierwszym półroczu rb. w tysiącach sztuk następująco (w nawiasach cyfry za I półrocze ub. r.): General's Motors 521 (561), Ford 352 (687), Chrysler 102 (135), Hudson 42 (64), Willys - Overland 32 (42), Studebaker 30 (35), Nash 22 (28), Auburn 20 (8), Hupp 11 (16), Packard 8 (15).

Samobójstwo defraudanta magistrackiego

Wyrąbkiewicz zastrzelił się w polu pod Pabjanicami

Kobieta pchnęła go na drogę zgubnego hazardu

Defraudacja urzędnika magistratu łódzkiego Edwarda Wyrąbkiewicza, który przegrał na wyścigach konnych w Rudzie Pabjanickiej większą sumę pieniędzy, powierzona mu przez kasę miejską, wywołała w całym mieście duże wrażenie.

Szczególnie interesującym w całej tej sprawie momentem był fakt, że Wyrąbkiewicz po dokonaniu nadużyć w listach do rodziny, jak i do prezydenta miasta Ziemięckiego zapowiedział, iż odbierze sobie życie, gdyż nie ma możliwości uregulowania sprzeniewierzonych pieniędzy.

Przygodni znajomi Wyrąbkiewicza z wyścigów stwierdzili, że przyjeżdżał on zawsze na wyścigi w towarzystwie kobiety, która go namawiała do gry i stawiania dużych sum na różne konie. Z początku szczęście mu dopisywało, później prze-

grywał we wszystkich biegach, a w ostatnim dniu wyścigów, w niedzielę, przegrał ostatnie 500 złotych, a nawet posprzeczał się ze swoją znajomą i wcześniej od niej opuścił tor wyścigowy.

W Pabjanicach Wyrąbkiewicz ma szwagra, do którego onegdaj wyjechał, prawdopodobnie w celu uzyskania pożyczki dla wyrównania przegranej sumy, jednak nie udało mu się pożyczki wy dostać.

Jak już Czytelnikom naszym wiadomo, magistrat łódzki na skutek zarządzenia prezydenta miasta przystąpił jeszcze w dniu onegdajszym do badania wysokości sumy zdefraudowanej przez urzędnika wydziału prezydjalnego. Badania te prowadził na podstawie danych z odpowiednich ksiąg dr. Albin Grabowski. Dochodzenie w tej sprawie jest w pełnym toku.

Jednocześnie, jak wiadomo, władze śledcze m. Łodzi rozpoczęły poszukiwania, zmierzające do odnalezienia zbiegłego Wyrąbkiewicza. Jednakże do dnia wczorajszego nie dały one żadnego rezultatu.

Dopiero wczoraj po południu udało się odnaleźć defraudanta, który, jak się okazało, istotnie popełnił zamach samobójczy.

Wyrąbkiewicza znaleziono mianowicie w polu pod wsią Rydzyny pod Pabjanicami w kałuży krwi. Wieśniacy, którzy dokonali tego odkrycia, za komunikowali o niem bezwzględnie władzom policyjnym w Pabjanicach, które wydelegowały na miejsce kilku funkcjonariuszy.

Jak się okazało, rannym mężczyzną był urzędnik magistratu łódzkiego, Wyrąbkiewicz. Tożsamość jego policja ustaliła na podstawie listu, znalezionego w kieszeni samobójcy, a zaadresowanego do policji pabjanickiej. W liście tym Wyrąbkiewicz prosił władze bezpieczeństwa, aby zakomunikowały magistratowi łódzkiemu, iż popełnił samobójstwo.

Rannego i nieprzytomnego Wyrąbkiewicza przewieziono do szpitala w Pabjanicach, gdzie skonstatowano, iż prze-

strzelił on sobie dwiema kulkami rewolwerowymi płuco, zaś jedną kulą prawą skroń.

W stanie niezwykle ciężkim poddano Wyrąbkiewicza operacji wyjęcia kul.

Jak utrzymują lekarze stan zdrowia samobójcy jest niezwy-

kle niebezpieczny i istnieje poważna obawa o jego życie.

Wyrąbkiewicz nie odzyskał jeszcze przytomności i dlatego przesłuchanie go jest do tej chwili jeszcze niemożliwe.

Polcja pabjanicka, zgodnie z życzeniem samobójcy powiadomiła magistrat m. Łodzi o powyższym, nie przypuszczając, że Wyrąbkiewicz jest bohaterem afery. Gdy tylko dowiedziała się, iż przyczyną jego samobójstwa jest malwersacja, poleciła ustawić przy jego łóżku w szpitalu posterunek policyjny.

Jak się dowiadujemy, magistrat łódzki wydelegował do Pabjanic specjalnego urzędnika, celem przeprowadzenia dochodzenia na miejscu.

W NAMIOCIE NAD MORZEM.

Zarząd polskiego Czerwonego Krzyża w Gdyni umieszcza we własnych barakach i namiotach po cenach bardzo dostępnych zbiorowe wycieczki i osoby pojedyncze na czas sezonu letniego nad morzem. Zakwaterowani korzystają z wygodnego siatkowego łóżka, czystej pościeli i 2 kocy. Na miejscu znajduje się własna kuchnia, która po cenach bardzo tanich wydaje śniadania, obiady, podwieczorki i kolacje.

Adres: Gdynia, ul. Świętojańska — telefon 18-68. Wyczerpujących informacji udziela p. Regina Nowacka, prezes zarządu oddziału P. C. K. w Gdyni.

Teatr i Muzyka

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „200.000“

Jutro, 9.00 „200.000“

TEATR MIEJSKI

Dziś i dni następnych komedia Szalom Alejchemy „200.000“ (Wielka wygrana).

TEATR REWJI „RAKIETA“

Program „Na Pe...“ schodzi za dwa dni z afisza.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8.15 i 10.15 wiecz.

TEATR W PARKU STASZICA.

Dziś ostatnie przedstawienie rewji „A raz to można“ — która ustępuje miejsca nowej, ostatniej w tym sezonie rewji „Babie lato“.

Początek o godz. 9 wiecz. Sala zabezpieczona od chłodu i deszczu.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, GEMNIKÓW i t.p.
SZKICE, RYSUNKI i RETUZE
WYKONYWA WYTWÓRNIĄ KLISZ
„POLIGRAFJA“
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-68.



CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś niewidziana, przepiękna

Marcela Albani i Igo Sym

w najlepszych kreacjach w filmie

„Przeżycia jednej nocy“

Nad program: Tygodnik dźwiękowy
Foxa oraz groteska rys. w kabarecie
zwierząt.

Początek seansów o godz. 6 po poł.

Afera dyrektora Zięby

Wymuszał od podwładnych urzędników kasowych grzecznościowe żyra

Za malwersantem rozesłano listy gończe

W związku z nadużyciami, dokonanymi przez dyrektora kasy chorych w Pabjanicach, Władysława Ziębę, wyszły na światło dzienne nowe malwersacje.

Okazało się, iż wystawiał on weksle na różne sumy, poczem wymagał od podwładnych mu urzędników, aby weksle te żyrowali. Weksle te następnie były oddawane przez Ziębę do dyskonta i znajdowały zbyt dość łatwy

Zgrupowane na początek sierpnia daty płatności wspomnianych weksli nie zostały dotrzymane i wszystkie weksle z grzecznościowymi żyrami po-

szły do protestu.

Z chwilą wyjścia na jaw tej afery zgłosił się do komisarza kasy chorych w Pabjanicach p. Rogdańskiego, dostawca mleka dla kasy, który miał otrzymać należność w kwocie kilku tysięcy złotych.

Tymczasem w aktach kasy figurował kwit dostawy, stwierdzający, iż cała należność od dyrektora Zięby otrzymał. Jak się okazało Zięba, licząc na autorytet swego stanowiska, polecił dostawcy wypełnić kwit, zapewniając go, iż pieniądze w najbliższym czasie otrzyma. Pieniądze te zostały istotnie podjęte, lecz przez sa-

mego Ziębę, który przywłaszczył sobie całą sumę.

Ponadto wyszły na jaw różne inne jeszcze kombinacje, wobec czego komisarz pabjanickiej kasy chorych zwrócił się do urzędu prokuratorskiego.

Wydany bezzwłocznie nakaz aresztowania nie był wykonany, albowiem trudno ustalić gdzie obecnie Zięba spędza swój „urlop”; wobec tego rozesłano za zbiegłym listy gończe.

Ze względu na stanowisko Zięby afera wspomniana wywołała w Pabjanicach bardzo silne wrażenie. (p)

Czeki nieistniejącego banku

Oszukańcze machinacje kupców konińskich naraziły firmy łódzkie na olbrzymie straty

Do roku 1923 istniał w Łodzi oddział Powszechnego Banku, którego centrala znajdowała się w Równem, oddział zaś łódzki mieścił się przy ul. Moniuszki 1. Oddział ten egzystował zaledwie dwa lata i został zlikwidowany.

Jerzy Triwes i Stanisław Geluzin, zamieszkali do niedawna w Łodzi, ostatnio zaś od roku w Koninie, posiadali w Powszechnym Banku swe konta czekowe, a z tej racji również książeczki, które po zlikwidowaniu banku pozostały w ich posiadaniu.

Ostatnio Triwes i Geluzin stworzyli w Koninie hurtowy handel towarami włókienniczymi i czynili poważne zakupy w łódzkich firmach. Jako wywiązujący się ze swych zobowiązań uważani byli za pożądaną nabywców. Za kupiony towar Triwes i Geluzin pokrywali należność w gotówce, czekach oraz na weksle, a nawet mniejsze sumy na otwarty rachunek.

Przed trzema tygodniami kupcy konińscy nabyli większą partję towarów w firmie Bursztyn, przy ul. Nowomiejskiej 19 oraz w jednej z tomaszowskich fabryk wełnianych, placąc część w wekslach z własnego wystawienia, część zaś czekami na sumę 30.000 zł., płatnymi po trzech tygodniach w Banku Powszechnym, oddział w Łodzi, Moniuszki 1.

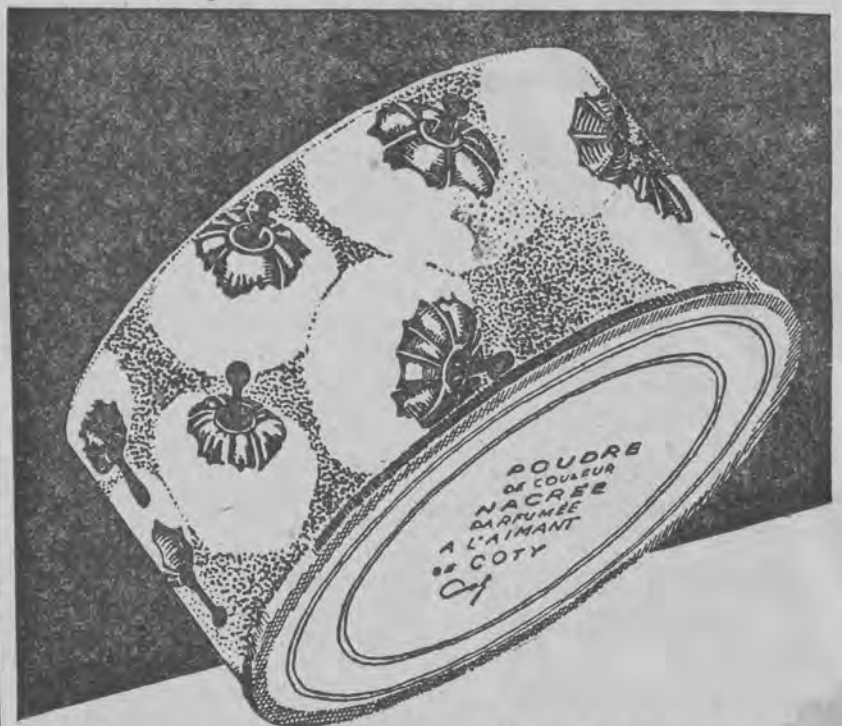
Czeki te na łączną sumę 30 tys. dostały się do rąk Steinmana L., kupca, zamieszkałego w Tomaszowie, który z chwilą nadejścia terminu płatności tychże, wysłał swego inkasenta, by podjął odnośną sumę z oddziału łódzkiego Banku Powszechnego. Inkasent ze zdziwieniem stwierdził, że pod powyższym adresem znajduje się restauracja „Moulin Rouge” która zajmuje lokal po banku, oraz że bank uległ likwidacji jeszcze przed 8-miu laty.

Wobec tego Steinman widząc, że padł ofiarą oszustwa zwrócił się do indosantów oraz do władz śledczych.

Wszczęte dochodzenie na terenie Konina ustaliło, że Triwes i Geluzin istotnie zamieszkiwali od dłuższego czasu w Koninie, jednakże nie prowadzili przedsiębiorstwa handlowego, a jedynie za pośrednictwem ekspedytorów odbierali towary, które po niebywale niskich cenach odsprzedawali miejscowym kupcom, zamawiającym u nich zgóry partje odnośnych towarów. Ostatnio po rozsprzedaniu nadeszłych towarów i zainkasowaniu gotówki, obaj wyjechali rzeko-

mo do Łodzi i od tej pory nie widzieli.

W związku z ujawnieniem powyższych machinacji Triwesa i Geluzina, do władz śledczych zaczęli zgłaszać się inni kupcy, z którymi wymienieni prowadzili obroty handlowe, podając, że w podobny sposób zakupili oszuści u nich towary na weksle i kredyt otwarty i dotychczas nie zwrócili należności. Straty dotychczas nie zostały ściśle obliczone, albowiem nie wszyscy poszkodowani zgłosili swe pretensje, w każdym bądź razie dotychczas już sięgają setek tysięcy złotych. Za zbiegłymi oszustami władze policyjne wdrożyły poszukiwania. (a)



FABRYKA PARFUMES DE LUXE COTY PARYS

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

ORYGINALNE TOREBECZKI OPAKOWANE w PARYŻU O ZAWARTOŚCI 1 DEKA PUDRU

Puder Coty'ego w oryginalnych torebeczkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klientela kupując PUDER COTY'EGO NA WAGĘ miała tę pewność, że rzeczywiście OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY'EGO w opakowaniu fabrycznym i to w ilości minimalnej.

Szanowna publiczność proszona jest we własnym interesie, przy kupnie PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ, o łaskawe zwracanie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje GATUNEK, KOLOR i ZAPACH. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru, kupowanego na wagę.

PUDER COTY'EGO jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum.

PUDER COTY'EGO nie tylko upiększa, lecz leczy i udelikatnia cerę.

PUDER COTY'EGO poleca się stale używać w jednokrotnym zapachu, do którego się przez szereg lat przyzwyczaja.

Nazwa zapachu uwidoczniła jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ tylko w fabrycznym opakowaniu.

CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY

Podwyżka cen cielęciny

Pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego odbyło się posiedzenie sekcji mięsnej komisji do ustalania cen w sprawie zaopiniowania cen na cielęciny i niektóre wieprzowe przetwory masarskie.

Komisja wypowiedziała się za podwyższeniem cen cielęciny o 10 proc. oraz na pewne wieprzowe przetwory masarskie.

Ostateczną decyzję w sprawie zmiany cennika podejmie magistrat na dzisiejszym posiedzeniu.

WYCIECZKA HANDLOWCÓW.

Wydział życia towarzyskiego przy związku zawodowym handlowców polskich w Łodzi organizuje w sobotę, dnia 15 sierpnia r.b. wycieczkę do Łzania (dojazd do st. Dobroń za Pabjanicami) dla członków i wprowadzonych gości. Zbiórka w lokalu związku (Piotrkowska 108) o godz. 8 rano. Chętni, którzy chcieliby pozostać w Łzaniu i na niedzielę, 16 sierpnia, proszeni są o zabranie koców.

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6. **12-333**
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.50 Pierwsza kolarska wędrowka krajoznawcza.

17.15 Płyty gramofonowe.

17.35 „Paryż podziemny” — wygl. inż. Zygmunt Kaeprowski.

18.00 Koncert solistów.

19.00 Rozmaitości.

19.20 Płyty gramofonowe.

19.40 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.

ZEBRANIE.

Dn. 10 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne właścicieli fabryk mydła w Łodzi. Na porządku dziennym były sprawy ostatniej zwyżki cła na tłuszcze roślinne i zwierzęce, sprawowane z zagranicy oraz rozporządzenie rady ministrów w przedmiocie denaturowania tłuszczów w urzędzie celnym. Omawiana była również sprawa ujednostajnienia cen mydła w całym kraju, jak również ew. utworzenie komisji międzyzwiązkowej na całą Polskę, obejmującej przedstawicieli związków w Warszawie, Katowicach, Poznaniu i sekcji łódzkiej.

Na posiedzeniu obecnych było przedstawicieli 13 firm łódzkich. Wyłoniono tymczasowy zarząd z 7-miu osób, składający się z reprezentantów firm: Karol Bendorff, Herman Kross, „Kantor”, Łódzka Wytw. Mydlarska, Polskie Zakłady Chemiczne, Józef Fetter.

20.00 Dziennik radiowy oraz komunikat sportowy z Warszawy.

20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej.

21.30 Słuchowisko p. t. „Miłość i obraz — jedna z przygód Arysty deza Pujola” — Locke'a, w radjofonizacji Stan. Dzikowskiego.

22.00 Felj. z Wilna p. t. „U Niemieckich przyjaciół Polski” — wygl. Witold Hulewicz.

22.15 Kom. meteor., sport. i polityczny.

22.30 Koncert solisty ze Lwowa.

23.00 Muzyka lekka i taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)

21.00 Koncert chóralny z Salzburga (Utwory Palestriny, Hassle-

ra, Scadellego, Mozarta, Brahmsa, Dworzaka Regera).

Kalundborg (1153)

22.00 Utwory Goldmarka: Uwertura „Wiosna” i Symfonia „Wesołe wiejskie”.

Ryga (524)

19.00 Koncert (Symfonia V Beethovena, „Uczeń czarnoksiężnika” Dukasa, „Zaczarowane jezioro” Lindowa, „Francesca da Rimini” Czajkowskiego)

Bukareszt (394)

21.20 Koncert (Suita Respighiego Symfonia S-dur Mozarta, Warjacje na fortepian Francka)

Budapeszt (550)

20.00 Koncert („Karnawał” Glazunowa, „Morze” Debussy'ego, Koncert skrzypcowy „Leonora” i Symfonia F-dur Beethovena).

Koncert solistów

W ramach radiowego koncertu solistów dziś, w czwartek, dnia 13 sierpnia o godz. 18.00 wystąpi tym razem dwoje artystów, którzy produkcjami swymi zjednali sobie już odławną licznym zwolenników.

Będzie to występ p. Haliny Dudiczówny — śpiewaczki o dźwięcznym sopranie, w wykonaniu której usłyszymy arję z opery „Cherpentier” Delibes'a, oraz pieśni Różyckiego, Rimskija Korsakowa i Galla.

Drugim z kolei solistą będzie p. Aleksander Sienkiewicz — pianista. Obdarzony niepospolitą techniką, z którą już kilkakrotnie mieli możliwość amatorowie dobrej muzyki się zapoznać.

Program zawiera utwory Głückera, J. S. Bacha, Verdiego, Liszta

„Miłość i obraz”

Dziś, w czwartek, dnia 13 sierpnia rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje ze stacji warszawskiej (godz. 2.30) wesołe słuchowisko p. t. „Miłość i obraz” według powieści J. Locke'a, przystosowane do radja przez literata Stanisława Dzikowskiego.

Audycja ta wprowadzi radjoshuchaczy w krąg niesamowitych awanturniczych przygód romantycznego prowansalczyka — Arystydesa Pujola, który przez całe życie był awiklany w sieć niezwykłych wydarzeń. (r)

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Tłoczyński wygrywa w Ciechocinku

W turnieju tenisowym o mistrzostwo Ciechocinka pierwsze miejsce w konkurencji panów zajął Tłoczyński, w finale gry podwójnej panów wygrała para Tłoczyński — „Marjan”. Finał gry pojedynczej panów wygrała Neumannowa.

Mecz z Węgrami został odwołany

Projektowany na dzień 30 b. m. mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry został przed kilku dniami odwołany na skutek odmowy węgry. Wobec powyższego męskiej reprezentacji lekkoatletycznej Polski nie będzie do rozegrania meczów z Niemcami (5 i 6 września), Italją (12 i 13 września), Belgją (11 października).

Mistrzostwa drużynowe Łodzi w boksie

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w Łodzi drużynowe mistrzostwa bokserskie, które oczekiwane są przez zwolenników tej gałęzi sportu z wielkim zainteresowaniem. Czołowe drużyny łódzkie już bardzo intensywnie trenują, należy jednak przypuszczać, że szereg drużyn w okręgu łódzkim nie przystąpi wogóle do mistrzostw.

Małą motorówką przez La Manche



Młoda angielfka Gladys Clements (przy sterze) wraz ze swą sekretarką.

Polska na 3-em miejscu w „Masarykowych Hrach”

Jak już donosiliśmy, reprezentacja lekkoatletyczna Polski brała udział w „Masarykowych Hrach” w Pardubicach, osiągając niebylejakiego sukcesu w postaci aż czterech zwycięstw, przy sześciu zaledwie zawodnikach.

Poza Polską startowało jeszcze 10 narodów.

Po obliczeniu punktacji, Polska zajęła trzecie miejsce, za gospodarzami i Niemcami przed Belgją, Italją, Węgrami, Austrią, Francją, Jugosławją i t. d.

Należy zaznaczyć, że czesi i Niemcy przewyższali znacznie naszą reprezentację liczebnie, co potęguje jeszcze nasz sukces.

294 nagrody dla strzelców

Reprezentacje państw walczą we Lwowie o „puhar narodów” olbrzymich wymiarów

Polski komitet organizacyjny przygotował na strzeleckie mistrzostwa świata, jakie odbędą się we Lwowie w okresie od 23 sierpnia do 6 września r. b.,

szereg cennych nagród honorowych w ilości 294 sztuk, oraz przeznaczył 58.000 złotych na nagrody pieniężne. Wszystkie nagrody honorowe są wykonane według projektów polskich artystów.

Poza nagrodami, ofiarowane mi przez Polskę rozegrany zostanie również puchar narodów, który w roku ubiegłym został zdobyty w Antwerpii przez Stany Zjednoczone Ameryki. Puchar ten ofiarowany w r. 1927 przez prezydenta Argentyny posiada wysokość półtora metra.

szereg cennych nagród honorowych w ilości 294 sztuk, oraz przeznaczył 58.000 złotych na nagrody pieniężne. Wszystkie nagrody honorowe są wykonane według projektów polskich artystów.

Poza nagrodami, ofiarowane mi przez Polskę rozegrany zostanie również puchar narodów, który w roku ubiegłym został zdobyty w Antwerpii przez Stany Zjednoczone Ameryki. Puchar ten ofiarowany w r. 1927 przez prezydenta Argentyny posiada wysokość półtora metra.

Reprezentacja czeskich pływaków, którzy walczyć będą z naszymi zawodnikami w Pradze

Jak już donosiliśmy, w dniach 15 i 16 sierpnia odbędzie się mecz pływacki Polska — Czechosłowacja. Początkowo czeski zw. pływacki projektował urządzenie zawodów w Budziejowicach, biorąc pod uwagę słabą frekwencję na zawodach w Pradze, później jednak projekt ten został zmieniony i zawody odbywać się będą na stadionie praskim.

Skład reprezentacji Polski podawaliśmy już we wczorajszym numerze. Jest on najlepszy, jaki możemy obecnie wystawić, a obecność Bocheńskiego i Kratochwilówny każe przy puszczać, że ze spotkania z Czechami wyjdziemy zwycięsko. W roku ubiegłym wygramy w minimalnym stosunku 51:50, ale startowała gorsza reprezentacja.

Skład Czechów, ustalony na ostatnim posiedzeniu związku czeskiego, przedstawia się następująco:

100 mtr. dowolnym stylem dla panów obsadzony został przez pływaków Hagiboru: Getreuer, Polakov i Rado. Nasi reprezentanci Bocheński i Kof

powinni w tej konkurencji zająć pierwsze dwa miejsca.

100 mtr. na wznak pań: Nezavdalova, Dopplerowa znajdują w rekordzistce Polskiej Nowakównie groźną przeciwniczkę.

400 mtr. stylem dowolnym dla pań: Havlova i Sutakowa nie powinny być groźne dla Kratochwilówny.

100 mtr. na wznak pań: Medricki i Heling (PTE.) stoczą walkę ze Schreibmanem i Karliczkim.

3x100 sztafeta stylem zmiennej pań: Hanslova, Dopplerowa i Svitakova uzyskują gorsze czasy od naszej sztafety, zasilonej obecnie wydatnie przez Kratochwilównę.

3x100 mtr. stylem zmiennym dla pań: Abeles, Medricki i Steiner; są to bardzo uzdolnieni specjaliści, z którymi walka będzie bardzo trudna. Powinien rozstrzygnąć ją Bocheński na ostatniej setce.

Skoki pań obsadzone są przez: Kacla i Tomasza, pań — Marklową i Krongetgerową.

100 mtr. stylem dowolnym pań: Svitakova i Freundowa walczyć będą z Morawską i pokonaną przez nią ostatnio Kratochwilówną.

200 mtr. stylem klasycznym pań: startują Hanclova i Tau-

ermanowa przeciw Fitzównie i Jarkuliszównie.

100 mtr. dowolnym stylem pań: Steiner, Medricki powinni przegrać do Bocheńskiej i wygrać ze Schreibmanem

200 mtr. stylem klasycznym pań: Akeles i Wilhelm nie znajdą groźnego konkurenta w osobie Schreibmana II.

Sztafeta 4x100 stylem dowolnym dla pań: Svitakova, Freundowa, Havlova, 4x200 dowolnym pań: Steiner, Getreuer, Lederer, Koutek.

Drużyna waterpolowa Czechów bardzo dobra i składa się z następujących zawodników: Bussek, Epstein, Tomasek, Koutek, Steiner, Schmuck, Ivehla.

Dwa mecze piłkarzy palestyńskich w Łodzi

W związku z przyjazdem do Łodzi piłkarskiej drużyny palestyńskiej Haptel, dowiadujemy się, że w dniu 22 b. m. goście grać będą z reprezentacją klubów robotniczych w Łodzi, zaś następnego dnia z Hakoahem Łódzkim. Pierwszy występ palestyńczyków w Łodzi odbędzie się w dniu 22 b. m.

Łódź remisuje z Warszawą w hazenę 3:3

Jak już donosiliśmy odbyło się w dniu onegdajszym eliminacyjne spotkanie w hazenę Łódź—Warszawa celem wyboru jaknajsilniejszej reprezentacji Polski, która reprezentować będzie barwy Polski w Czechosłowacji. Mecz wtorkowy rozegrany w Warszawie zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Po tym meczu ustalony zostanie skład Polski prawdopodobnie jeszcze w dniu jutrzejszym.

Mistrzowie kajaków



Jan Rein i Hanna Weschbach z Düsseldorfu.

Turniej szachowy Ł. O. Z. Sz.

W dniu 15 bm. rozpocznie się w lokalu stowarzyszenia „Postęp” ul. Piotrkowska 109 turniej szachowy indywidualny ŁOZSz., który będzie rozegrany w grupach po 10 graczy.

Rozegrany kilka miesięcy temu pierwszy turniej drużynowy Ł. O. Z. Sz., z którego zwycięsko wyszły drużyny YMCA, (I miejsce) i Makabi (II miejsce), odbył się w celu wyłonienia z pośród klubów i

sekcji szachowych zespołów najsilniejszych.

Zapowiedziany natomiast obecnie (również pierwszy turniej indywidualny) ma na celu ustalenie poziomu gry każdego z poszczególnych szachistów, należących do klubów zrzeszonych w ŁOZSz., a oprócz tego jest wstępem do turnieju o mistrzostwo tegoż ŁOZSz.

W przeciwieństwie do dotychczasowych turniejów, organizowanych przez niezrzeszone miejscowe kluby szachowe, do których to turniejów dopuszczani byli tylko gracze najsilniejsi — do turnieju w dniu 15 b. m. dopuszczeni będą wszyscy zrzeszeni w ŁOZSz. szachiści. ŁOZSz. wychodzi bowiem z założenia, że szachy, ze względu na swe wysoce dodatnie właściwości wychowawcze, powinny się stać grą narodową, grą tak nieodzowną dla rozwoju ducha, jak sport dla ciała i tak jak on powszechną, docenianą i propagowaną.

Szachy są wiernym odzwierciedleniem życia, w którym ten tylko uniknie rozczarowań, kto zdoła wyżyć się subiektywności, próżności i tanich okłasków tłumy; są one jakgdyby teatrem marionetek, tal-ki którego grają z wielką siłą, konsekwencją i życiową prawdą.

HEMOGEN KLAWY NAŚLADUJĄ jednak tylko oryginalny z firmą **KLAWY** lecz osłabienie, wycieńczenie, nerwy

Mistrzostwa wioślarskie Europy

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w Paryżu mistrzostwa wioślarskie Europy, które potrwać do niedzieli włącznie. Jak wiadomo w mistrzostwach wioślarskich Europy biorą również udział polacy, przyczem wioślarze nasi znajdują się już w Paryżu, przygotowując się do zawodów.

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie najwspanialsze rewelacyjne arcydzieła:

„W Sidłach Kłamstwa”

Emil Jannings, Gary Cooper, Ester Ralston

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell

„Pochodnia” (Marsyljanka)

John Boles, Laura La Plante

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

Czarne dni bawełny

Ustalenie tegorocznych zbiorów i sytuacja polityczna — głównym czynnikiem katastrofalnej niżki

Biuro rolnicze w Waszyngtonie ocenia tegoroczne zbiory bawełny na 15.58 milionów bel. Tak wysokiej cyfry nikt w rzeczywistości nie oczekiwał. Najwyższa prywatna ocena wynosiła 14.3 milionów bel, najniższa — 13.4 milj. bel. Pomyślnie komunikaty meteorologiczne za powiadały wprawdzie wielkie urodzaje, ale rozwój niektórych gatunków szkodników bawełny ostrzegł przed zbyt „optimistyczną” oceną. Ale raport biura oficjalnego postawił na głowie te wszystkie przewidywania, podając cyfrę, która zdecydowanie popiera tendencję zniżkową.

W tym samym okresie ubiegłego roku urząd rolniczy obliczył zbiory na 14.3 milj. bel, a ostateczny rezultat wyniósł 13.9 milj. bel. Aby wyrobić sobie właściwy sąd co oznacza dzisiaj ocena 15.5 milj. bel, trzeba przypomnieć rozwój stosunków w dziedzinie zaopatrzenia i zużycia w ostatnim sezonie. Zaopatrzenie w amerykańskie włókna w ubiegłym sezonie (sierpień — lipiec 1930-31) wynosiło 20,2 milj. bel, z czego 13,9 milj. bel wynosiły zbiory, a 6,3 milj. bel — poprzednie zapasy. Zużyto według miarodajnych obliczeń zaledwie 11,1 milj. bel. Pozostaje więc na rok 1931-32 zapas w wysokości 9,1 milj. bel. Ta cyfra jest niemal rekordową. Tylko jeden raz, a mianowicie w roku 1921, zapas wynosił trochę więcej, bo 9,7 milj. bel. Pozatem wahał się między 3 i 5 milj. bel.

Przy zapasie 9,1 milj. bel i zbiorach w wysokości 15,5 milj. bel konsumpcja światowa posiadać będzie do dyspozycji 24,6 milj. bel, czyli o 4,5 milj. bel więcej, niż w roku ubiegłym. Na podstawie dotychczasowego zużycia włókna amerykańskiego, oznacza to zaopatrzenie na przeszło dwa lata.

Oznacza to oczywiście katastrofalną sytuację amerykańskiej pro-

dukcji bawełny i niewątpliwie spowodowało szaloną zniżkę cen, jaką zanotowano ostatnio na wszystkich giełdach bawełnianych świata. W związku z tem godzi się zano-

tować pogłoski, że tereny pod uprawę bawełny w Teksasie, największym stanie bawełnianym mają być w nadchodzącym roku przymusowo zmniejszone o połowę. Pro-

pozycja ta nie jest tak oryginalna, jakby się wydawać mogło; niezwykle jest jedynie to, że już dzisiaj zaczyna się zapomocą takich projektów argumentować. Również te

przedczesne zabiegi, których celem ostateczny jest zupełnie przejrzysty, można uważać za dowód wewnętrznej słabości amerykańskiej pozycji bawełnianej.

Poziom cen z przed 30 laty

W ciągu dnia wczorajszego panowała w Łodzi kompletna panika w związku ze szczegółowymi doniesieniami o dalszej zniżce cen bawełny.

Przy cenie 3,5 pensa za bawełnę amerykańską w Liverpoolu osiągnięty został

poziom cen nie notowany od 30 lat.

W przeciągu 24 godzin na giełdzie w Liverpoolu bawełna amerykańska zniżkowała o przeszło 90 punktów.

Ogłoszenie rekordowych zbiorów bawełny w Ameryce zniszczyło wszelkie nadzieje na stabilizację cen i osiągnięcie pewnego rentowniejszego, jak do tychczas poziomu.

Zamknięcia wtorkowe notowano 3.64 pensa w stosunku do 4.44 pensa, notowanego w sobotę.

Według doniesień z Aleksandrii wprowadzone tam zostaną w najbliższych dniach

ceny minimalne na wszystkie gatunki bawełny egipskiej w razie gdyby również i tam wja-

wniły się daleko idące wahania cen.

Giełda bremeńska w ciągu 24 godzin od poniedziałku do wtorku wykazała zniżkę 165 punktów. Jako bezpośrednią przyczynę tej niżki w kołach importerów bremeńskich wskazuja doniesienia o wynikach zbiorów bawełny amerykańskiej.

Wpływ baiss'y na rynek łódzki

Katastrofalna zniżka cen bawełny, które osiągnęły poziom z roku 1891 komentowana jest w Łodzi jako zjawisko w najwyższym stopniu ujemne, które na sytuację rynku wpłynie bardzo niepomyślnie.

Rynek przędzły już w dniu wczorajszym odczuł tę zniżkę, gdyż przedza bawełniana w ciągu dnia wczorajszego zniżkowała przeciętnie o 2 cent. na 1 klg. Dodatni zjawiskiem jest częściowa możność regulowania cen, wobec istnienia kartelu przedzalników.

Bezpośrednie straty poniesie przemysł, który posiada kontrakty na dostawę bawełny z dłuższymi terminami. Okoliczność łagodząca ewentualne niebezpieczne zjawiska stanowi fakt, iż bawełniane kredyty zagraniczne dla przemysłu łódzkiego z powodu ograniczenia produkcji i zmniejszonego zaangażowania kredytowego były stosunkowo niewielkie. Straty zosta-

na również złagodzone przez to, że niewątpliwie w razie pomyślnej konjunktury na rynku różnica cen bawełny surowej w kalkulowana będzie w ceny towarów.

Rynek łódzki podlega zresztą ostatnio silniejszym wahaniom cen towarów nie pod wpływem zmian na światowych rynkach surowców ile raczej pod wpływem zwiększonego lub zmniejszonego zapotrzebowania na towary.

Echa upadłości firmy N. Ryba

W listopadzie r. ub. ogłoszona została upadłość firmie „Nuchem I. Ryba”.

Upadły proponował wierzycielom układ w wysokości 10 proc. płatnych w 4 równych ratach, z których pierwsza płatna ma być po upływie 6 miesięcy od chwili zatwierdzenia układu przez sąd.

Wobec większości wierzycieli, będących za układem, układ powyższy został na zebraniu wierzycieli przyjęty.

Po pewnym czasie wpłynęła do sądu handlowego opinia pełnomocnika firmy „M. Lipsy” przeciwko układowi, zawartemu z upadłym z tego względu, że upadły posiada majątek w Niemczech, który jednak do masy upadłości wciągnięty nie został.

Sąd w dniu wczorajszym udzielił upadłemu Rybie 14-dniowego terminu na złożenie dowodów, stwierdzających stan i wartość jego majątku poza granicami Polski, a w szczególności do złożenia dowodów wartości i obciążenia nieruchomości, położonej w Berlinie przy ul. Bembergstr. 18.

Bezpośredniego wpływu na rynek hurtowniczy zniżka ta nie wywrze, gdyż przemysłowcy w okresie ostatnich 3 tygodni w związku z rzuceniem na rynek towarów białych przez „Widzewską Manufakturę” nie zeszli z cen. Ceny są obecnie i tak już niskie w związku z pozostałymi znacznymi ilościami ramszów.

W każdym bądź razie nie ulega wątpliwości, że obecna sytuacja na światowych rynkach bawełnianych wywrze swój wpływ na ogólny stan rynku włókienniczego w 2 kierunkach. Z jednej strony będzie to

ujemny wpływ moralny, gdyż wobec spadku cen surowca nastąpić może powstrzymanie się od kupna w przewidywaną dalszej zniżki cen.

Zjawisko to, które przyniosło wielomilionowe straty włókiennictwu łódzkiemu obserwowaliśmy w okresie miesięcy zimowych podczas prowadzonej przez rząd akcji zniżki cen.

Z drugiej strony wywoła to wstrząśniętą sprzedaż, którzy nie zaryzykują sprzedaży bez gotówki w obawie, iż nabywcy będą ewentualnie żądać wyrównania możliwych strat.

Syndycy upadłego banku proszą o zezwolenie na redukcję należnych sum

W dniu wczorajszym na wokandy sądu handlowego w Łodzi znalazła się ponownie sprawa upadłości Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc. Syndycy tymczasowi upadłości banku, adw. St. Cygański, Edw. Filipkowski i St. Sztromajer wniosli za pośrednictwem sędziego komisarza, sędziego handlowego Ottona Eisenbrauna, podanie do sądu.

W podaniu tem syndycy masy upadłości proszą sąd o udzielenie im zezwolenia na redukcję należnych od dłużników banku sum pod warunkiem uprzedniego przeprowadzenia skrupulatnych wywiadów o stanie materialnym dłużników i o bezskuteczności ewentualnej egzekucji.

Przy wykonaniu przez syndyków tymczasowych upadłości Banku Handlowego w Łodzi, czynności swych, napotykałi niejednokrotnie na trudności w sprawach inkasowania należności Banku od

postronnych osób. Mianowicie dłużnicy banku chcą regulować należności bankowe, lecz nie są w stanie pokryć całą należność w stosunku 100 proc. i zwracają się do syndyków tymczas. o bonifikację.

W tym celu syndycy zwrócili się do sądu o udzielenie im pozwolenia na redukcję sum niektórych dłużników banku.

Sąd wniosek syndyków tymczasowych zezwolenia im wejścia w układy z dłużnikami upadłego banku oddalił, gdyż w myśl prawa do syndyków tymczasowych należy tylko ściąganie należności upadłego i to tylko w razie konieczności, gdyż czynności syndyków tymczasowych w zasadzie mają charakter zachowawczy, a likwidacja wie rzitelności należy do syndyków ostatecznych i wejście w układy z dłużnikami upadłego banku może nastąpić jedynie wówczas, gdy zostanie w upadłości zawarty związek wierzycieli.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 9.02 kupno 9.01
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 82.50 kupno 82.--
Bank Polski sprzedaż 114.— kupno 113.50
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 9.00.50

CZEKI

Belgia 124.45
Holandia 359.95
Londyn 43.37.50
N. Jork — czeki 8.925
N. Jork — kabel 8.929
Paryż 34.99
Praga 26.44.50
Szwajcaria 174.20
Szwajcaria 174.20
Wiedeń 125.50
Włochy 46.71

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 82.75
inwestycyjna seryjna 86.—
konwersyjna 44.25
Dolarowa 70.50
8 proc. B. G. K. 94.—

8 proc. przem. polskiego 73.—
74.—
4 proc. ziemskie zł. 83.—
8 proc. m. Warszawy 68,75 69.50
69.—
10 proc. m. Lublina 71,50
8 proc. m. Łodzi 65.—
10 proc. m. Radomia 71,50
10 proc. m. Siedlec 71.—

AKCJE

Polski 114.—
Haberbusch 65.—
Lilpop 12.50

NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 3.81 luty 3.85 marzec 3.90 kwiecień 3.94 maj 3.98 czerwiec 4.01 lipiec 4.04 sierpień 3.59 październik 3.69 listopad 3.71 grudzień 3.76 loco 3.11.

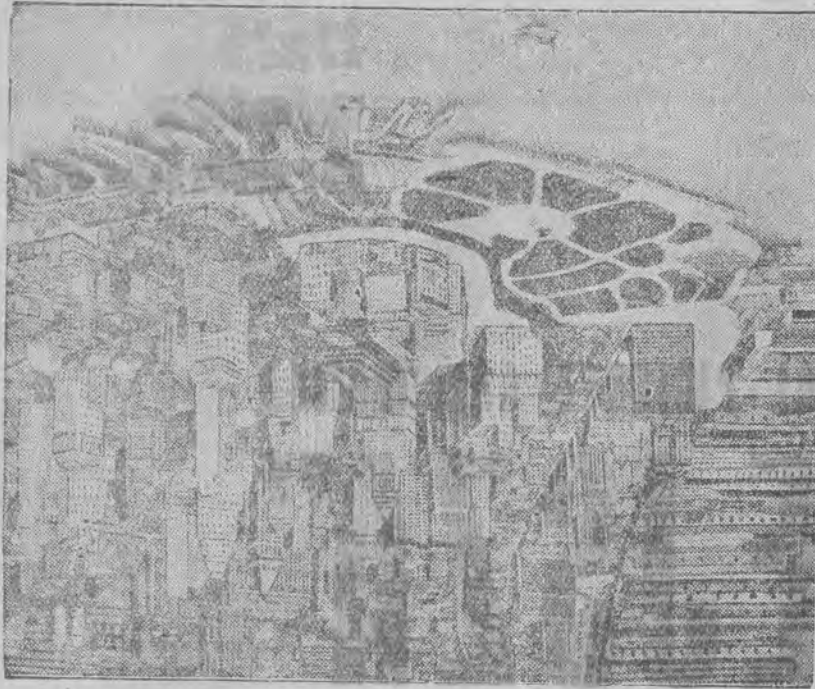
NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Loco 6.85
Kontrakty: styczeń 7.26 luty 7.33 marzec 7.44 kwiecień 7.55 maj 7.62 czerwiec 7.69 lipiec 7.77 sierpień 6.65 wrzesień 6.79 październik 6.96 listopad 7.07 grudzień 7.15.

Bożyszczce Kobiet! Najpiękniejszy amant wszystkich czasów!

RAMON NOVARRO

w egzotycznym filmie „ARAB” zabłyśnie w najbliższych dniach w Łodzi.



New-York z lotu ptaka.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków
drewnianych

Łózek
metalowych

Materaców
sprężynowych
„PATENT”

Wyżymaczek
amerykańskich
Nabyć można

W FABRYCZNYM
SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ

Piotrkowska 73

w podwórzu,

TEL. 158-61.

Do akt.
Nr. 921/31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielezarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 sierpnia 1931 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Główniej 48 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Drobstał” i składających się z motoru elektrycznego o sile 5 koni i maszyny do wyrzynania zabawek oszacowanych na sumę zł. 530.

Łódź, 12.8.1931 r.

Komornik
K. Suzin

Do akt. Nr.
979 | 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 21 sierpnia 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Nawrot 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leonji Sztajnbargowej i składających się z dużego dywanu perskiego oszacowanego na sumę zł. 800.— Łódź, d. 12.8.31 r.

Komornik
K. Suzin

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szędowych)
Tel. 105-47 (pryw.)

Bilans--Netto

Gdańskiego Banku Handlowo-Przemysłowego, Sp. Akc. w Gdańsku — Oddziału w Łodzi

Stan czynny	na dzień 1 lipca 1931 r.	Stan bierny		
Kasa i sumy do dyspozycji	380.966.11	Fundusz dyspozycyjny	2.500.000.—	
Waluty zagraniczne	6.095.41	Wkłady	224.107.58	
Banki krajowe Loro	267.464.—	Rachunki bieżące	188.098.72	
Banki krajowe Nostro	154.055.54	Zobowiązania inkasowe	34.557.07	
Banki zagran. Nostro	980.888.68	Banki krajowe Loro	135.654.05	
Wekale zdyskontowane	1.486.525.09	Banki zagran. Loro	2.488.—	
Weksle protestowane	311.85	Banki krajowe Nostro	405.68	
Rachunki bieżące	1.765.076.40	Banki zagran. Nostro	1.719.695.05	
Ruchomości	40.558.—	Przekazy na Bank	11.091.12	
Koszty handlowe	111.901.15	Procenty i prowizje	333.590.72	
Sumy przechodnie	7.034.71	Różnice kursowe	7.733.38	
Koszty organizacji	4.352.—	Sumy przechodnie	47.857.57	
	Suma bilansowa	5.205.228.94	Suma bilansowa	5.205.228.94
Inkaso	684.841.60	Różni za inkaso	684.841.60	
	Razem	5.890.070.54	Razem	5.890.070.54

„MITOL” Zwykle szcztokowanie
wodnym roztworem



„MITOLU”

wystarczy, aby brudny garnitur lub kostium

zamienić na czysty i nowy.

Cena 1 pudełka zł. 1.50.

Do nabycia wszędzie.

Skład Węgla, Drzewa i Koks
A. Schwartz

Przejazd 90, tel. 116-14

Przy Przędzalnianej, dojazd tramwajem Nr. 15.

Poleca węgiel górno-śląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opałowe: w szczapach i rąbane. Dostawa do domów w każdej ilości
CENY NAJNIŻSZE.

Zakład Wyrobów Ortopedycznych i Bandaży

R. KOWALSKI ŁÓDŹ.

11 Listopada 26, tel. 132-59.

Firma egzystuje od 1895 roku.

Pracownia ortopedyczna prowadzona jest pod kierunkiem osobistym. Wykonuje się bandaże przepuklinowe, pasy brązowe na wszelkie dolegliwości, pooperacyjne, pepkowe, protezy, aparaty i gorsety na skrzywienia, wkładki na płaskie stopy i t. p.

Liczne podziękowania za wyleczenie z zastarzałych przepuklin.

UWAGA: Firma moja za wyroby ortopedyczne została wynagrodzona złotym i srebrnym medalem na wystawie w Łodzi.



Do akt.
Nr. E. 494 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 sierpnia 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Nawrot 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jonasza Ferlegera i składających się z 1) mebli i 2) towaru na kolnierzyki oszacowanych na sumę zł. 1.782.— Łódź, d. 6.8.31 r.

Komornik
Stefan Górski

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowników!!!

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 8 wiecz.
11—12 i przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—3 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

MACA MASZYNOWA
codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór

KARLSBADSKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze

poleca znana

CUKIERNIA N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Wydaje śniadania i kolacje

mleczne oraz **OBIADY** jarskie

Z MATURĄ lub BEZ
możesz uzyskać przyjęcie na uniwersytet zagraniczny.
Informacji udziela bezpłatnie absolwenci uniwersytetów zagranicznych.
Wład.

M. SPICBERG
Pomorska 40

codz. prócz sobót 5—9 w.
Podania, tłumaczenie załatwianie i przyspieszenie przejeżdż.
Prospekty na miejscu. 812—1

Kino-Teatr
SPÓŁDZIELNIA
Sienkiewicza 40, tel. 141-82.

KINO W OGRODZIE
Dzisiaj i dni następnych!

Sońka
„Złota Rączka”

Wielki sensacyjny salonowo-awanturyczny dramat

W roli głównej **VILMA BANKY**
Początek dni. Orkiestra pod kierownictwem R. KANTORA

Na scenie Program Nr. 1
Występy Teatru Regionalnego. Dnia będzie sztuka p. t.

Ksiezok się zyni
(Łowickie Wesele)

w wykonaniu zespołu, który dawał „Sandomierskie Wesele” i „Wesele na Kurpiach”. Własna orkiestra i chóry. Początek o godz. 8 i 10 w.

Dr. H. LITMANOWICZ
wznowił leczenia

NIEMIZA WON RAK NÓG I PACH
USUWA
ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
FABRYKA CHEM-FARMACEUT. „APKOWALSKI” WARSZAWA.
UWAGA! WYSTRZEGAJ SIĘ NAŚLADOWCÓW I PODÓBNEJ BRZMIENIU OPAKOWANIU!

Dr. med. SILBERSTROM
powrócił
ZIELONA 11
Tel. 115-42

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie Lampą Kwasową.
Przyjmuje od 5 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. M. Rozentel
akuszer ginekolog
11 Listopada 19

(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc”
Aleksandrowska 1.

Dr. med. Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja
Zielona 30, tel. 115-27
przyjmuje od 5—7

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Dr. med. ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
powrócił

Gdańska 77a, tel. 208-98.
Przyjmuje od 8—8 w.

LECZNICA CHOROBOCZU

ze stałymi łózkami

D-n Donchina

ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72. 9946

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych psychodających. Godz. przyjęć od 9 1 i od 4—7 1/2

Dr. med. H. Rózaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98

powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 8—10 i 5—8.
Elektroterapia
Oddziałna poczekalnia dla Pań.

Lok. dent.
A. Struński
powrócił

Piotrkowska 45 tel. 165-20.

Dr. med. Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dągset, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia

Ordynuje 3—7 7697
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dźwiękowe kino



Arcydzieło dźwiękowe wytwórni UNIVERSAL PICTURES CORPORATION

„BIAŁA GEJSZA”

Płomienny romans orientalny, w którym z niezwykłą prawdą i realizmem przedstawiony jest „Tygiel Wschodu”, gdzie śmierć i zbrodnia często kroczą w parze z poświęceniem i miłością.

Role główne odtwarzają: Złotowłosa kusicielka

Imogena Robertson

i znakomity

James Murray

**Dziś
wielka
premiera!**

Fascynująca treść! Emocja! Erotyka!

Nad program: Farsa dźwiękowa
„Sensacyjny mecz” i aktualności
krajowe.

Początek seansów o g. 6-ej w., w sob., niedz. i święta o g. 12 w poł. — Ceny miejsc po zł. 1, 1,50 i 2, w sob., niedz. i święta od 12 do 3-ej po 50 gr. i 1 zł. — Karty premjowe po zł. 1.— na wszystkie miejsca. 7239 1

Zawiadomienie.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „Sukcesorowie Józefa Niedźwiedzińskiego” Fabryka trykotów, podaje do wiadomości, że zgodnie z paragrafem 50 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3/28), termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 26 sierpnia 1931 r. o godzinie 10 rano w sali Nr. 15 Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Udział w ogólnym zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez nadzorcę sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie nadzorcę sądowego, 2) odczytanie propozycji układowej, 70% bez odsetek w następujących terminach: 15% po 10 miesiącach, 20% po 16 miesiącach i 35% po 24 miesiącach od daty zatwierdzenia układu, 3) głosowanie nad propozycjami układowymi.

Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takim piśmie winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz

(—) **Herman Zmigrod**
Sędzia Handlowy

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd. Wólczajska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. **Krawiectwo-damskie**
2. **Haft ręczny**
3. **Modniarstwo-kapelusze**
4. **Bieliźniarstwo**
5. **Ondulacja**
6. **Manicure**

Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

„SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjść 1—2 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz,

godz. przyjść 11—12 w p.

Frontowy dwuokienny pokój

umeblowany lub nie, na ul. Narutowicza, **DO WYNAJĘCIA.** Dzwonić między 1 — 3 pp. tel. 215-47.

Doktor

WOŁKOWYSKI

ul. Ceglarniana 4

tel. 216-90

powrócił

Specjalista chorób skórnych

i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATEM,

DJATERMIA

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.

w niedziele i święta od 9—1.

Pla pań od 5 do 6 po poł.

oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenia drobne

GRAND-PENSJONAT

w **Podębli** pod Tuszynem pod kier. **H. Bajgelmana** poleca się łaskawym względem swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. **Ceny b. przystępne.** 6503

NIEMIECKIEGO, francuskiego, gramatyki, literatury, konwersacji, oraz stenografji udziela rutynowana pedagogiczka (cudzoziemka). Załatwia wszelką korespondencję oraz tłumaczenia. Ceny b. przystępne. (Można wzamian za pokój) Śródmiejska 29, m. 7. —1

SAMOCHÓD

luksusowy limuzyna, prawie nowy sprzedam tanio byle zaraz. Moniuszki 1, m. 3. 031—3

MAGAZYN

powierzchni 135 mtr. kwadr. suchy, widny, piętrowy z windą, w centrum ul. Piotrkowskiej zaraz do wynajęcia. Pokój na kantor. Oferty sub.: „Magazyn” do adm. pisma. 024-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Wycuzają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni - gramatyki polskiej, ekonomji. Żądajcie prospektów!

**MASZ PRZEPROWADZKĘ
LUB WIĘKSZY TRANSPORT**

telefonuj **184-70**

„AUTO-TRANSPORT”

Komunikacja autobusowa

Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-ej rano do 21-ej wieczór z dworca Południowego przy ul. Wólczajskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 m.

Najlepsze lody

po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

PREMJJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

TERMOMETR OMEGA
NIE ZMYLI LEKARZA - URATUJE CHOROGE

Pranumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zarobkowe załubione 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 80%

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101